

Drodzy Czytelnicy!

Czy zauważyliście, że w ciągu sierpnia dzień skrócił się prawie o 2 godziny, a ranki i wieczory stały się chłodne? Na południe odlatują już pierwsze ptaki – wilgi i kukułki, a i my powoli wracamy z podróży do domów i przygotowujemy się do nauki, pracy i jesieni.

Promienie słońca
Tańczą ogniście
Na tafli jeziora

h
a
i
k
u

Ogień
Zaczerpnął powietrza
By tańczyć każdym płomieniem
TP

Jest lato i czas wielkich upałów. Nawet końcem lipca potrafi porządnie przygrzać słońce, a temperatury mogą w Europie Środkowej dochodzić do 40°C w cieniu!

Możemy mieć wrażenie, że żar leje się z nieba; zresztą słońce to ognista gwiazda.

Dla części organizmów czas ten jest trudny do zniesienia, dlatego czas upałów i suszy przesypiają. Jest to tzw. sen letni (estywacja) – coś zupełnie przeciwnego do snu zimowego.

ŁF

W Polsce ogień to wielkie zagrożenie dla upraw leśnych.

W niektórych jednolitych borach, gdzie ściółka łatwo ulega przesuszeniu, może dochodzić do samozapłonu. Las pali się wtedy w sposób niekontrolowany, co powoduje wielkie szkody uznawane często za katastrofy ekologiczne.

W niektórych regionach świata, np. w Australii pożary to naturalne zjawiska, po których przyroda szybko odbudowuje się na nowo. Niektóre nasiona roślin potrzebują wręcz wysokiej temperatury, by móc wykiełkować, gdyż ogień trawi większość roślin, które mogłyby z nimi konkurować. Dodatkowo po pożarach gleba wzbogacona jest popiołem – naturalnym nawozem.

Co roku we wsiach i na przedmieściach dochodzi do wypalania traw.

Przyrodnicy są zgodni, że jest to zabieg karygodny. Podobnie mówią przepisy prawa. Ogień powoduje zagładę niezliczonej ilości organizmów żywych – bezkręgowców i kręgowców (owadów, płazów, ptaków i in.).

Ciekawostką może być celowe kontrolowane wypalanie jako zabieg czynnej ochrony przyrody. Zabieg ten powoduje odnawianie i doprowadzenie do właściwego stanu rzadkich zbiorowisk muraw napiaskowych. Działania te wymagają konsultacji ze specjalistami.

ŁF

dzień po dniu

Dzień po dniu spalamy siebie i my, bracie,
Odchodzimy za następny róg ulicy.
Brudzimy twarze sadzą płonących żywotów,
Parzemy dłonie o ogień trawiący nasze dusze.

My też płoniemy, przyjacielu,
Ale nie rozjaśniamy nocy.

Nasz płomień jest ciemny i pożera,
Nie dając ciepła zbyt wiele.

Tyle serca jest w nas co ognia,
I tyle ognia co miłości wolnej.

Życie nasze wypala się sypiąc skrami -
Czy znasz coś mniej trwałego od nich?

MP

Odkrycie sposobów wzniesienia i kontrolowania ognia

stało się jednym z fundamentów łączących ludzi w plemiona, społeczności, cywilizacje.

Ogień pozwolił naszym przodkom spotkać się w kręgu, by snuć opowieści objaśniające świat, nasze pochodzenie i cele, do których zmierzamy.

Tak rodziły się pierwsze historie i mity. Tak też tworzyły się pierwsze wspólnoty.

Spoglądanie w ogień wyciszało codzienne zmartwienia i smutki, pozwalając poprzez płomień dostrzec drugiego człowieka siedzącego obok.

Przy ogniskach śpiewano pierwsze pieśni i grano na pierwszych, naśladowujących dźwięki natury instrumentach.

Ogień, niszczycielska siła, po ujarzmieniu stawał się żywiołem łączącym ludzi.

TP

SIERPIEŃ

łąki w drugim pokosie
dojrzałe zboża
oddzielone od ostów
zaczerwieniona jarzębina
choć ma już swoje lata
uśmiecha się
na myśl, że dziewczynki
nosić będą jej korale
nanizane cierpliwie
czasem z pomocą
dorosłych
takie nietrwale
jak postanowienia
bycia grzecznym

DB

Taniec ognia

Do tańca ognia możesz zaprosić kilka osób.

Weź do rąk kolorowe chusty, najlepiej czerwone.

Załącz energiczną muzykę, na przykład afrykańską.

Poruszaj chustą i ciałem w rytm muzyki.

Naśladuj płomień ognia.

Poczuj siłę płynącą z tego tańca!

KZ

Redaktor naczelna i opracowanie graficzne:

Ewa Ziemer

Redakcja tekstów:

Barbara Ziemer

Korekta:

Małgorzata Szymańczyk

Media i kontakt z czytelnikami:

Katarzyna Ziemer

Autorzy tekstów:

Tomasz Pawlik (TP), Łukasz Fuglewicz (ŁF), Marek Pokuta (MP),

Danuta Bula (DB), Katarzyna Ziemer (KZ)